

Kurjer Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO LITERACKI

Prenumerata wynosi z odbieraniem w Administracji miesięcznie 400 mk., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 450 mk. Ceny ogłoszeń pierwsza strona za wiersz ednoszpaltowy lub jego miejsce 160 mk., druga 1 trzecia 140 mk., czwarta 120 mk., za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 140 mk., za wiersz. Nekrologi po marek 140 za wiersz. Drobne ogłoszenia, po 40 marek za wiersz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 % droższe.

Cena
20
mk.

Adres Redakcji i Administracji: Czesłochowa ul. N. P. Marjańska 41, otwarta codziennie od g. 9 rano do 7 w. Telegraf „Kurjer—Czesłochowa”. Telefon 4. Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca. Na zasadzie uchwały Zjazdu Zw. Prasy prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego

„DEMAT”

sprzedaje:

Opony samochodowe zniszczone w Warszawie.
Samochody ciężarowe w Łodzi.
Samochody i ich części, motocykle, kasę ogniotrwałą, szmaty, puszki blaszane, spleśniały łubin, fasolę amerykańską, linki druciane ocynkowane, kabel żelazny i gater w Wilnie.
Lokomobile, młocarnię, pług motorowy, kociąg kornwalijski i zbiorniki we Lwowie.

Szczegóły patrz:

„DEMObIL” zeszyt 40-ty

Termin składania ofert 26 lipca 1922 r.

Nowe przesilenie.

Wola Narodu.

Czesłochowa, 10-7-22.

Gabinet p. Słowińskiego upadł. Jak prędko powstał, tak prędko zniknął. Zakusy lewicy o stworzenie rządu uległego sobie, rozbiły się w niwecz. Jaki będzie rząd następny w tej chwili jeszcze nie wiadomo. To jednakże jest pewne, że przyszły rząd musi uzyskać oparcie o te stronnictwa, które obecnemu rządowi udzieliły votum nieufności.

Napróżno stronnictwa lewicowe ślary się kunktatorstwem i zwlekaniem ocaleć od zupełnej klęski.

Napróżno rozesłały do swych członków depesze terminowe, z żądaniem natychmiastowego stawienia się w Sejmie. Nie ocaliło ich to.

Jakkolwiek się jednak wypadki rozwija, należy podkreślić, że demagogia, wstrętą jest większości naszego społeczeństwa. Wstrętne jest narzucanie narodowi woli i przekonani, wbrew wszelkiej logice, przez jednostki opanowane chorobliwą żądzą władzy.

Nie jesteśmy krajem bolszewickim i nie zgodzimy się na dokonywanie na zdrowym organizmie społeczeństwa eksperymentów doktrynerskich.

Rząd, który powstanie, musi się opierać na zdrowych zasadach i kierować rozumnymi i realnymi postulatami gospodarczymi i politycznymi. Tylko taki rząd otrzyma poparcie społeczeństwa.

S ki.

W układzie stronnictw sejmowych zarysowały się dwa bloki: stronnictw umiarkowanych i lewicowych. Oba radzą edzielnie i oba podejmują uchwały, mające obowiązywać wszystkie stronnictwa zlekowane.

Posłowie Federowicz i Skulski zwrócili się do lewicy z oficjalnym zapytaniem, czy ugrupowania lewicowe go-

we są współdziałać w tworzeniu rządu na zasadzie kompromisu.

Nad odpowiednią taką propozycją naradzał się kazirodczy blok socjalistyczno-enpeerowo - ludowcowy pod przewodnictwem posłanki Kosmowskiej i postanowił udzielić odpowiedzi odmownej, którą p. Rataj zakomunikował p. Baworowskiemu. Lewica postanowiła oddać inicjatywę stronnictwom umiarkowanym i ustaliła odpowiednią deklarację, którą ma złożyć na posiedzeniu komisji głównej.

Ponieważ sytuacja w Sejmie nie była jeszcze ustalona, przeto p. Skulski uwiadomił p. Marszałka, że nie ma na razie podstaw do obrad Komisji Głównej.

Zjawił się też w Sejmie p. Jan Kucharski, z którym rozmawiali uprzednio przedstawiciele K. P. K. co do ewentualnego objęcia stanowiska premiera i oświadczył im, iż ewentualnego mandatu na premiera kategorycznie nie przyjmuje.

Wieczorem zebrał się przedstawiciele grup umiarkowanych tj. Związku L. - N., Zjednoczenia ludowego, mieszczański, chrz. demokracji, nar. chrz. str. lud., pracy konstytucyjnej i kat. lud. na naradę, której przewodniczył p. Baworowski.

Dowiedziano się, że lewica na propozycję grup umiarkowanych odpowiedziała odmownie, pomimo tego jednak postanowiono podjąć pertraktacje z temi stronnictwami edzielnie. P. Baworowski miał porozumieć się z ludowcami, p. Stęśłowicz z PPS-owcami, p. Skulski z NPR-owcami, p. Matakiewicz z Stapińczykami.

W kołach sejmowych panuje przekonanie, że do sformowania gabinetu przyjdzie w ciągu obecnego tygodnia.

Z przebiegu rokowań wieczorajszych wiadać, jak dalece stronnictwa umiarkowane jakkolwiek rozporządzają większością, są skłonne wejść w porozumienie z innymi ugrupowaniami na lewicy.

Gen. Szeptycki o sytuacji na G. Śląsku.

Niegdyś, gdy omawiałem jeszcze sprawę objęcia mego stanowiska na G. Śląsku—rzekł pan gen. Szeptycki—żądałem pewnych określonych pełnomocnictw od rządu. Wiedziałem, że wchodzący na teren rozgorączkowany i rozpolitykowany długim okresem plebiocytywnym oraz okresem powstań czasów po powstaniu, że więc trzeba silnym ry-gorem ująć w karby władzę tę ludność,

która może być najlęszym obywatelem, ale przywykła jest do rządów silnej ręki.

Tych pełnomocnictw nie u dzielono ani panu Wojewodzie, ani mnie. A tymczasem wypadki toczą się swym naturalnym biegiem. Żywił powstańczy składa się z dwojaki elementu. Jeden to ofiarny, ideowy, kryształowy czynnik wyzwolenia ze

mi śląskiej. Drugi—to żywił bar dzo niepewny, niedyscyplinowany, prowadzony przez ludzi, do których nie można mieć w pełni zaufania.

Mojem zdaniem, trzeba było korzystać z „dobrego humoru” powstańców i momentalnie, już w czasie uroczystości objęcia przez wojska ziemi śląskiej, przeprowadzić masowe rozbrojenie. Dział już z tem pójdzie trudniej. P. Wojewoda wezwat odezwą ludność do składania broni, ale mam poważne wątpliwości, czy powstańcy broń złożą. Pozostaje nadto kwestia obrony granic, obrony ludności przed atakami orzeschów. Jak długo nie nastąpi na granicy polsko-niemieckiej spokój, będziemy świadkami ciągłego zamętu. Tym czasem wojskowe obsadzenie granicy nie jest rzeczą tak łatwą.

Żołnierz, rzucony grupami wzdłuż dla gieł granicy zachodniej, nie może być szkolony przez ten czas, zresztą miały tu być baony celne na pograniczu, których nie widzę. Zamknięcie wojskowe granicy mogłoby zarządzić ministerjum

spraw wojskowych, ja narazie rozlokowa-łem drobne oddziały wojskowe w tych punktach, w których były bramy wypadowe band niemieckich.

W niedzielę u p. Calondera będziemy mieli wspólną konferencję z dowództwem wojsk niemieckich, nad kwestją o życia wszystkich środków dla uspokojenia ludności i zabezpieczenia się przed napadami band, czy bandytów. Wtedy musi być przeprowadzone ogólne rozbrojenie. Ludność rozbrojona będzie dawała większy posłuch władzom policyjnym, które zawsze mają pomoc wojska w rezerwie. Gwałty i rugi w praworządnej państwie muszą ustać. Ludność polską, wygnaną przez Niemców, musi wrócić do swych siedzib, Niemcy po naszej stronie muszą mieć zabezpieczone prawa, jeśli będą lojalnymi, spokojnymi obywatelami.

Ale lud górnośląski jest przyzwyczajony słuchać, gdy mu rozkazują. Miękką ręką nie działo się tu nic. Humory mogą się zmienić. A konsekwencją tego wy magają zastanowienia się nad metodami zupełnej pacyfikacji G. Śląska.

Unikać ryzykownej spekulacji!

Ostrzeżenie Zw. banków wielkopolskich. — Apł do kupców i przemysłowców.

Związek banków wielkopolskich ogłosił odezwę, podyktowaną duchem obywatelskiej troski o zdrowy rozwój naszych stosunków gospodarczych. Na wstępie odezwa głosi:

Widoczne i w każdym przejawie naszego życia gospodarczego odezwę się dające

oznaki coraz groźniejszego przesilenia na rynku pieniężnym,

skłaniają zrzeszone w Związku banków Polski zachodniej instytucje bankowe sto jące nie tylko na straży interesów bankowych, lecz także poczuwające się do obowiązku sygnalizowania groźących zaburzeń gospodarczych — do głośnego memento pod adresem sfer przemysłowych i handlowych.

Niedostateczna ilość gotówki na rynku stwarza

niezdrową pogoń za kredytem

Kredytu potrzebują wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, aby utrzymać ciągłość pracy niezależnie od zmiennych wahań rynkowych, za kredytem uganiają się gorączkowo kupcy i przedsiębiorcy, którym się wydaje, że ciągły wzrost drożyzny pokryje im wszelkie ryzyko i koszty. Związek banków występuje przeciw temu jasno i stanowczo.

„Przemysł i handel — głosi odezwa—wchodzą na drogę ryzykowną spekulacji,

jeżeli roznach swej ekspansji czerpią w znacznej mierze w przeświadczeniu, że nieszczęsna fala naszej drożyzny nie może doznać załamania.

Przyjawszy nawet na chwilę, że pesymizm ich znajduje potwierdzenie w dalszym wzroście drożyzny — zawiodą się w swych obliczeniach, jeżeli nie będą mieli możliwości pokrycia swych zobowiązań wekslowych, czeków oraz gotówki na wypłatę robocizny — z własnych funduszy lub kapitałów.

Celem przetrwania obecnego przesilenia gotówkowego

ostrzegamy przed wszelką grynderką przemysłową, handlową i finansową,

przed spekulacyjnym przetrzymywaniem i magazynowaniem surowców i wyrobów,

zalecając wielką ostrożność w przeprowadzeniu, a raczej zaniechania transakcji nieopartych na własnych siłach finansowych, a przecenijających zdolności kredytowe banków, które nie mogą aprobować polityki gospodarczej naszych sfer przemysłowych i handlowych, czerpiących kredyt za fantastycznym wprost wynagrodzeniem ze źródeł prywatnych, które nawet w razie słabych oznak jakiegokolwiek kryzysu z całą bezwzględnością bez żadnych skrupułów socjalno - gospodarczych, kredyty udzielone wycofują — marnując nasz dorobek gospodarczy ostatniej doby.

Ciekawe wiadomości.

— Urzędnicy państwowi w Berlinie zamierzają zwrócić do rządu, domagając się nowej podwyżki płac.

— Izba deputowanych uchwaliła rozplakatować formułę przejścia do porządku dziennego, którem zamknięto rozprawę wieczorajszego wieczornego posiedzenia Izby.

— W południowej części Turkiestanu wybuchła rewolucja na tle religijnym, skierowana przeciwko sowietom.

— Z Paryża donoszą, że dziś odpłynął okręt „Kalifornja”, udający się do Piotrogradu z ładunkiem artykułów spożywczych, wysyłanych przez fanceuski Czerwony Krzyż wartości 8 milionów franków.

Damska Suknia 4.500
Tylko marek

Można nabyć u
— EMILJI —

Lewinowej i S-ka.

II Aleja 40 — I piętro front
We wszystkich kolorach na każdą figurę, za pranie ręczę. — Materjały leńnie po cenach zniżonych.

Tanio bo w prywatnym mieszkaniu

Wiadomości polityczne.

Papierońnice Ciocherina.

Jak pisał w gazecie „Za Swobodę” p. Amfiteatrow, w Genai zaszedł komiczny incydent, będący echem pobytu na konferencji delegacji sowieckiej. Jedno z pism włoskich doniosło, że wszyscy policjanci włoscy, którzy strzegli bezpieczeństwa pp. Ciocherina, Litwinowa, Krasina etc. otrzymali od p. Ciocherina po złotej papierońnicy z rubinami i monogramami R.S.F.S.R.

Prasa włoska za tego powodu poczęła wypowiadać rozmaite przypuszczenia, skąd p. Ciocherin wziął tyle złotych papierońnic.

P. Ciocherin wobec tych uwag i przypuszczeń nadesłał do pism list, w którym wyjaśnił, że papierońnice подарowane przezeń policjantom nie są złote a srebrne i że rubinów na nich nie ma.

Z tego powodu prasa włoska puściła kalambur „nessuno rubini, tutto rubato”, co znaczy: „żadnych rubinów, wszystko kradzione”.

Pobrzękiwanie szabli.

Dzienniki niemieckie zamieszczają uzupełniające sprawozdania z przyjęcia Reischwery w Gliwicach. Wedle tego sprawozdania jeden z generałów, przemawiając na uroczystościach tych przelał wojskowe pozdrowienie dla Niemców po polskiej stronie G. Śląska. Dalej oświadczył generał, że pozdrowienie to nie jest puste na wiatr, lecz takie, po którym następuje żołnierski czyn.

Wyrok przeciwko Esserom.

Z Moskwy donoszą: Najwyższy Trybunał Rewolucyjny wydał wyrok przeciwko pierwszej grupie Esserów, skazując ich na więzienie forteczne. Tak łagodnego wyroku nikt się nie spodziewał. Wyrok na drugą grupę, która przynajmniej się do winy i stara się o zbliżenie do komunistów ma być wydany do 10 lipca.

Zdenerwowanie w Berlinie.

Dowodem tego, jakie zdenerwowanie panuje w Berlinie są dzikie pogłoski, które wczoraj krążyły, a które przy bliższym badaniu okazywały się czystą fantazją. W Landagu mówiono o zamordowaniu Hinderburga, o zamachu na księcia Eitla Fryderyka i o zamachu na znanego pacyfistę von Gerlach, wydawcy „Welt am Montag”. Jeśli te pogłoski nawet nie są prawdziwe, to jednak są jasnym dowodem panującego tutaj zdenerwowania, podniecanego jeszcze brakiem dzienników.

Wobec tego, Rząd Rzeszy zwraca się z apelem do ludności niemieckiej ażeby w obecnych poważnych czasach zachowała spokój i nie rozpowszechniała bezpodstawnych pogłosek, któreby mogły jeszcze położenie zaostreżić.

Chory pieniądz.

Największym ciężarem, jaki dźwiga nasz organizm gospodarczy na swych niezbyt mocnych barkach, jest chory pieniądz, którego uzdrowienie stanowi kardynalny, naczelną postulat polityki finansowej i gospodarczej naszego Państwa.

Przyczyną choroby naszego pieniądza jest jak powszechnie wiadomo, wciąż wzrastająca emisja banknotów P. K. K. P. na cele skarbowe, a więc gospodarczo nieprodukcyjne, jakkolwiek i emisje na cele gospodarcze przyczyniają się do pogorszenia sytuacji, ale w każdym razie w mniejszym daleko stopniu.

To też jest rzeczą jasną i niewątpliwą, że dopóki nie zostanie definitywnie wstrzymany druk banknotów, dopóty nie można będzie poważnie mówić o uzdrowieniu naszych finansów i o przywróceniu równowagi naszego życia gospodarczego.

Oczywiście w naszych warunkach zamknięcie prasy drukarskiej na cztery spusty nie jest rzeczą łatwą, ale dążyć do tego należy, za jakakolwiek bądź cenę, leżącą w granicach zwyczajnych i nadzwyczajnych, wypróbowanych u nas i gdzieindziej zarządzeń skarbowych.

Rozumiem to były minister skarbu p. Michalski, który prasą drukarską posługiwał się z wielką oględnością i jedynie w ostateczności. Nie rozumiem tego i zapewne nie zrozumie nigdy p. Sliwiński, który w swym bezprzykładnym exposé sejmowym po stwierdzeniu, że sytuacja finansowa państwa jest bardzo ciężka, o czym wszyscy wiedzą, wręcz oświadczył, że „wobec tej niesłychanie trudnej sytuacji finansowej nie można będzie unikać dalszej emisji banknotów”.

Gdyby więc istotnie gabinet p. Sliwińskiego miał rządzić Polską w najbliższych kilku miesiącach, to z przerażeniem musielibyśmy stwierdzić, że nasza sytuacja gospodarczo-finansowa będzie się przedstawiała coraz groźniej i że w szybkim tempie z nieubłaganą koniecznością musielibyśmy dojść do katastrofy, której skutki pod każdym względem byłoby nieobliczalne.

Należy jednak przypuszczać, że tak się nie stanie. Jakkolwiekby miał nastąpić obecnie rząd w Polsce, pierwszym jego obowiązkiem będzie ograniczenie fankcjonowania prasy drukarskiej do ostatecznego minimum, a w programie jego na pierwszym miejscu figurować musi postulat całkowitego wstrzymania emisji banknotów na cele skarbowe.

Inflacja jest największym złem naszego życia nie tylko gospodarczego, ale i ogólnopolskiego. Rząd, który tej podstawowej prawdy nie rozumie i w myśl tej prawdy nie postępuje, nie może w obecnej sytuacji rządzić Polską, a to pod groźbą nieuniknionej katastrofy na wielką skalę.

Zjazd polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych.

W Warszawie IV zjazd delegatów Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych przy obecności 741 delegatów Ognisk, wszystkich Ognisk, wszystkich członków zarządu głównego, licznie reprezentowanych władz i instytucji tudzież gości.

Po odczytaniu regulaminu Zjazdu i wyborze sekretarzy nastąpił referat Zygmunta Nowickiego na temat „Postulaty nauczycielstwa a rzeczywisty stan naszego szkolnictwa”. Referent streszcza dotychczasowy przebieg prac Związku i uzyskane owoce zabiegów, jak powszechność i bezpłatność szkoły, siedmioletność nauki, unormowanie zakładania i budowania szkół, preliminarz budżetu Min. O. P. a odnośnie do nauczycielstwa automatyczność awansu i zrównanie uposażenia z urzędnikami. Przechodząc braki szkolnictwa zgłasza następujące wnioski:

1) Zjazd delegatów Związku P. M. S. P. wzywa całe zorganizowane nauczycielstwo do urządzenia w okresie jesiennym, począwszy od 1-go października. „Dnia szkoły powszechnej” w każdej wsi i w każdym miasteczku Rzeczypospolitej Polskiej, wyjaśniając ludności na specjalnych wiecach istotę szkoły powszechnej w myśl postulatów, uchwalonych na poprzednim Zjeździe delegatów.

2) wzywa się wszystkich członków związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych, aby w okresie wyborów do Sejmu żądali od kandydatów na posłów jasnego wypowiedzenia się w sprawie szkoły powszechnej.

3) wzywa się członków Z. P. N. S. do ogłaszania w prasie codziennej i periodycznej artykułów popularyzujących ideę szkoły powszechnej.

4) zjazd delegatów Z. P. N. S. P. wzywa zarząd główny do ogłoszenia konkursu na opracowanie popularnej broszury o szkole powszechnej.

5) Zjazd delegatów P. Z. N. S. P. zastrzega się przeciwko polityce min. W. R. i O. P., dążącej do pogłębienia różnic między szkolnictwem powszechnym i średnim i wytwarzania przeszkód niedopuszczających do skoordynowania sz. powsz. ze średnią.

Zjazd domaga się od min. W. R. i O. P. liczenia się z opinią nauczycielstwa, wyrażoną na Sejmie nauczycielstwa w roku 1919 i na wiecach w „Dniu szkoły powszechnej”

W szczególności zjazd żąda:

a) wprowadzenia tych samych praw i obowiązków nauczania i wychowania w 3-ich klasach szkoły ogólnokształcącej wyższej (t. zw. średniej) co i w 8-ich klasach szkoły powszechnej.

b) zlikwidowania 3-ich niższych klas szkół ogólnokształcących wyższych (średnich) gimnazjów.

c) przyjmowania abiturjentów 7-klasowych szkół ogólnokształcących wyższych (t. zw. średnich) i na 1-szy kurs seminarjów nauczycielskich bez egzaminów wstępnych.

Równocześnie zjazd domaga się należytego postawienia wyższych klas szkół powszechnych pod względem poziomu nauczania, zaopatrzenia w środki i pomoce naukowe, obsadzenia odpowiednio ukwalifikowanymi siłami nauczycielskimi, aby w ten sposób zapewnić utrzymanie ciągłości między szkołą powszechną i ogólnokształcącą wyższą i nieobniżanie poziomu ogólnego kształcenia.

d) Zjazd żąda przestrzegania artykułu konstytucyjnego o ochronie dzieci w wieku szkolnym i wykonywania dekretu o przymusie szkolnym.

e) jednolitości władz szkolnych dla szkolnictwa i ogólnokształcącego, powszechnego i średniego.

f) zrównania nauczycielstwa szkół średnich pod względem wykształcenia, uposażenia i warunków pracy.

Kronika.

Posiedzenie Sejmiku. Posiedzenie Sejmiku Powiatowego odbędzie się w dniu 14 lipca o godz. 10 ej rano w sali własnej.

Na porządku dziennym posiedzenia będą następujące sprawy:

1) Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia Sejmiku odbytego w dn. 24 i 25 lutego r. b., 2) Sprawozdanie z działalności Wydz. Pow. za czas od 1 stycznia do 1 lipca 1922 r., 3) Sprawa otwarcia szkoły przemysłu ludowego, 4) Przystąpienie Sejmiku do spółki drogowej dla budowy drogi Częstochowa—Lelów, 5) Sprawa uchwały Sejmiku Pow. z dnia 24 i 25 lutego r. b. na sześcioletnie pożyczki w Banku Komunalnym w Warszawie, 6) Sprawa przyjęcia akcji dożywiania dzieci w powiecie, 7) Sprawa subsydium dla Komitetu Opieki nad Repatriantami, 8) Przystąpienie Sejmiku do charakterze udziałowca do budowy kolonii dziecięcej w Busku, 9) Udzielenie pomocy pogorzelcom os. Przysrów i innych, 10) Przyjęcie do wiadomości sprawy upaństwowienia domu w Herbach, 11) Sprawa przyznania subsydium Komitetowi Budowy Pomnika Ks. Józefa Poniatowskiego w Warszawie, 12) Sprawa podwyżki cen na kamień zbierany, 13) Statut służbowy dla pracowników Sejmiku Powiatowego, 14) Wolne waioski, 15) Nagle wnioski.

Lustracja Straży Ognio- wych.

Celem należytego wykształcenia Straży Ogniowych Ochotniczych w pow. częstochowskim, udzielenia fachowych wskazań Komendantom tychże oraz zlustrowania stanu wykształcenia i zasobów in-

wentarzowych Straży, Wydział Powiatowy zaangażował na miesiąc letnie instruktora Straży Ogniowych w osobie p. J. Lewandowskiego, który z dniem 1 lipca roku bież. zaczął objazd lustracyjny Straży.

Otwarcie Wystawy—Pokazu wyrobów przemysłu ludowego.

W tych dniach, jak już pisaliśmy, otwarta zostaje w gmachu Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego (obok parku Staszycy i ul. Kordeckiego), Wystawa—Pokaz wyrobów przemysłu ludowego.

Wystawione będą: warsztaty tkackie oraz pokazyowe przerabianie lnu, wełny i bawełny na wyroby domowe i artystyczne. Warsztaty kilimczarskie z pokazaniem wyrobu kilimów polskich ludowych, wreszcie pisankarstwo, t. j. sztuka zdobienia wyrobów drzewnych obrazkami, rysunkami, napisami i winietkami przedmiotów w wieku do 14 lat.

Wystawa ta ma być zobrazowaniem wytwórczości domowego przemysłu ludowego polskiego, pokazem, jak przy odpowiednim wykształceniu i doborze narzędzi można odpowiednio wykorzystać tę gałąź przemysłu, oraz zachęcić do zapisywania swych dzieł do uruchamianej staraniem Wydziału Powiatowego Sejmiku przy wybitnej pomocy Tow. Popierania Przemysłu Ludowego 10 miesięcznej Szkoły Przemysłu Ludowego, która ma być otwarta w pierwszych dniach września b. r. o czym nastąpią oddzielne zawiadomienia.

Pensje ochroniarek. Wydział powiatowy na posiedzeniu w dn. 23 czerwca r. b. uchwalił podwyższyć pensje ochroniarek z dniem 1 lipca r. b. do wysokości: I kat. 24,000; II kat. 22,000; III kat. 20,000.

Poświęcenie sztandaru Straży Ogniowej.

W niedzielę na Rakowie odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Straży Ogniowej huty „Raków”. Poświęcenia dokonał ks. kan. Nawrocki.

Z Częstochowy, jako delegaci udali się pp.: J. Ken, J. Serednicki, J. Lewandowski i St. Wojciechowski.

Uroczystość wypadła wspaniale.

Za obrazę prasy. Dentysta z Torunia dr. Trzebiatowski został skazany na 3 miesiące więzienia, — za obrazę „Kurjera Poznańskiego” i „Śłowa Pomorskiego”. Oszozerca skazany został za rozszerzanie obelżywych i kłamliwych wieści o wspomnianych wydawnictwach.

Podziękowanie. Wycieczka Polaków z Warmii i Powiśla nie znajduje słów podziękia za troskliwą opiekę, wzorowy porządek i czystość oraz bardzo dobre posiłki przygotowane dla nas przez personel Etapu Urzędu Emigracyjnego w Częstochowie.

Szczególnie dziękujemy panu Antoniemu Januszewskiemu, Komisarzowi Etapu i całej administracji za szczerze spotkanie na stacji.

Serdeczne i braterskie stosunki, jakimiśmy nawiązali z Administracją Urzędu Emigracyjnego w Częstochowie, nigdy nie wygasną z naszej pamięci.

Zasluguje na szczerze wizerowy porządek, czystość i sprawność kierowania przez dzielnych i dobrych obywateli naszej kochanej Ojczyzny.

Panu dr. S. Nowakowi za szczerze słowa powitania oraz p. Kiserowi, który raczył nam objaśnić historię Jasnej Góry i za pokazanie miasta, przemysłu i zabytków w Częstochowie składamy serdeczne „Bóg zapłać”. Tym zaś wszystkim rodakom, którzy przyczynili się do naszego otwarcia i szczerem sercem idzie po staropolsku Cześć!

Następują 84 podpisy uczestników wycieczki na czele z p. Pelagją Pieniężną, małżonką konsula polskiego w Opolu.

Miljonówka N 3,998,081.

Numer powyższy wyciągnięto z kół w ostatnim losowaniu 4 proc. państwowej pożyczki premijowej, dnia 8 lipca.

Krawiec damski

J. Szubski

II-ga Aleja 39.

wykonywa: palta, kostiumy i futra.
Ceny przystępne!



XI ZAPOWIEDŹ!!

Nie kupuj przedtem
dopóki się nie przekonasz, że
najtaniej i najlepiej
nabyć możesz konfe-
kcyjne damską i męską
w firmie

H. SIELCER i S-ka

I Aleja Nr. 11 — Telefon 149.

gdzie wybór ubrań męskich
bogaty wybór ubrań damskich

od 18,000 do 45,000 mk., palt męskich od mk.
18,000 do 35,000, palt damskich od 10,000 do
50,000, kostjumów damskich od 30,000 do
60,000 marek,



Ważne udogodnienie. Sprzedaż biletów kolejowych „Orbis”.

Nie wszyscy jeszcze mieszkańcy Częstochowy i okolicy wiedzą, że dzięki ruchliwości znanego w mieście naszym domu handlowego p. f. J. Serednicki, Częstochowa zyskała wielce nowoczesne urządzenie w postaci Biura sprzedaży biletów kolejowych firmy „Orbis”. Kasa ta mieści się w domu nr. 16 w Alei II, gdzie nabywać można bilety do wszystkich stacji kolejowych, co jest ogromnym udogodnieniem, zwąwszy, iż przy kasie na dworcu panuje tłok zazwyczaj. Podkreślić należy, iż bilet nabyty w kasie „Orbis” jest ważny w ciągu 3-ech dni od dnia kupna. Częstochowianie powinni korzystać z usług „Orbisu” bez względu na to czy udają się w dalszą podróż, czy też jadą do najbliższych miejscowości podmiejskich.

Życie polityczne. W niedzielę o godz. 3 po poł. w fabryce „Motteów” odbył się wiec, na którym przemawiał poseł Pułak. Z posłem Pułakiem polemizował mecenas Gawroński, przedstawiciel Chra. Dem.

Ogólne Zebranie sprawozdawcze za 2 lata ubiegłe Związku rzemieśln. „Dźwignia” odbyło się w dniu 20 ub. m. Zysk wyniósł z górą 400 tysięcy marek, z których 60 tys. mk. przeznaczono na cele filantropijne, resztę na kapitał rezerwow.

Ze słow. „Jedność”. Według statystycznych danych kooperatywa „Jedność” w roku 1914 liczyła 812 członków, w 1921 r. zaś liczba wzrosła do 8460 członków. Suma udziałów z 40,031 mk. wzrosła na 8,156,745.

Ohydne morderstwo. Brat powiesił 16-letnią siostrę.

Chciał spalić młodszą siostrę
We wsi Golonki, gm. Radziechowice niejaki 18 letni Owczarek, syn gospodarza, popełnił ohydne morderstwo, gdyż z premedytacją powiesił swoją 15-letnią siostrę na haku w oborze.

Śmierć nastąpiła natychmiast. Późem wszedł do izby i wziął z kołpaki śpiącej 4-ro letnią siostrę, wyniósł do obory, położył na pace, którą ogarnął słomą, zapalił i uciekł.

Na szczęście sąsiedzi spatrzyli wydobytą się dym z obory i zdążyli w porę dzieciaka wyprowadzić, któremu nożki tylko poparzyły się. Ogień również w zarodku ugasił. Za złoczyńcę zarządono pościg, został ujęty i osadzony w areszcie.

Dochodzenie prowadzi się.
Przyczyną tej ohydnej zbrodni miała być zemsta na siostrach za to, że te cieszyły się w rodzinie większą sympatią i miłością, jak wspomniany morderca.

Znaleziona broń. Posterunek Pol. P. w Puszczerowie, przeprowadzając rewizję w mieszkaniu Antoniego Wojtasika i Adama Krysiaka, znalazł broń palną na którą wymienieni nie posiadali zezwolenia, a mianowicie: u Wojtasika fuzję dubeltówkę, rewolwer systemu parabellum i 4 naboje, a u Krysiaka 2 karabiny i 6 naboji. Winnych przesłano do Starostwa Częstochowskiego, celem pociągnięcia do odpowiedzialności.

Dziecko, czy niebezpieczne zwierzę.

We wsi Gnaszyn zamieszkuje rodzina Słusarczyków, składająca się z 9 osób, w tym 7 re dzieci w wieku od lat trzech do 18. Wśród dzieci znajduje się 10 letnia Anna, ułomna od urodzenia. Od dość dawna krążyły wieści, że Jan i Bronisława Słusarczykowie traktują Annę niżej krytyki. Słuchy o tym doszły do władz policyjnych, które sprawą powyższą zainteresowały się. W tych dniach kierownik urzędu śledczego p. Jareński wysłał do Gnaszyna starszego przodownika p. Jurczyka, aby na miejscu zbadał istotny stan rzeczy.

Z przeprowadzonego dochodzenia okazało się, że dziecko to traktowane jest jako zwierzę niebezpieczne. Rodzice nie dają pożywienia, a karmi się one tylko pomyjami, które dawane są zwierzętom.

Dziesięcioletnia Anna zmuszona jest

mieszkać w szopie wraz z trzodą.

Na zapytanie władz, dlaczego dziecko jest tak traktowane, wyrodny ojciec odpowiedział, że zarobek jego nie pozwala, aby należało mógł odżywiać. Okazało się, że Słusarczyk jest robotnikiem na kopalni „Aleksandra” i właścicielem 8-miu morg. gruntu.

Dziecko całe pokryte jest rojem wszy, które się tak wżarły, że dziecko przedstawia wygląd rozkładającego się ciała.

Wyrodnymi rodzicami zajęty się władze policyjne.

Samobójstwo na cmentarzu.

Na cmentarzu św. Rocha Marianna Wimmer, zam. przy ul. św. Barbary №2, usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie sublimatu. Denatkę przewieziono do szpitala przy ul. Jasnej.

Miła rodzina. Stanisław Słotwiński, zam. przy ul. Ciemnej Nr. 171, pobił dotkliwie żonę swą Anastazję, którą w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Panny Marji. Słotwińskiemu pomagała córka, a pasierbica poszkodowanej.

Zatrucie mięsem. Do szpitala miejscowego przywieziono z Cykarsowa 57-letniego Surs, 37-letnią Eleonorę Witkowską, 16-letniego Stanisława Lipka i 10 miesięczną Marię Witkowską z objawami zatrucia mięsem.

Pożar. We wsi Poraj, spłonął tartak parowy Zysera i Ski. Straty wskutek pożaru wynoszą 15 milj. mk.

Przemyciństwo srebra. Na stacji Dębica policja zatrzymała Rubina Żeligowicza z Sosnowca. Żeligowicz prze mycał 240 kg. srebra, które skonfiskowano. Żeligowicza osadzono pod kłuczem.

Straszny wypadek. Kilka dni temu wracało do zabawie z Moszczenicy do Będkowa 3 ch strażaków. Mimo ostrzeżeń drożnika szli torem kolei, drwiąc z przepisów prawa. Gdy z przodu nadjeżdżał na nich pociąg towarowy, przeszli na tor prawy, i w tejże chwili wpadli na niego całym pędem kurjer zakopiański, który nieszczęśliwców rozniósł na drobne kawałki.

Zdaleka i zbliżka.

— W epoce „silnego rządu”.

Mimo wspaniałych listów w „Robotniku”, zapowiadających iż socjaliści nie pozwolą posłowi - komuniste Łańcuckiemu na odbycie wiecu przy ul. Leszno Nr. 53 w Warszawie, wczoraj o godz. 7 wiecz. na dziedziniec wymienionego domu wtargnął pod wodzą Łańcuckiego paratusyczny tłum komunistów i poturbawwszy socjalistycznych gospodarzy—rozpoczął wiec.

Jako pierwszy mówca przystąpił oczywiście sam Łańcucki, który rozpoczawszy swą orację od zmieszania z błotem pepesowców za nieudzielenie terenu dla wiecu, przeszedł do sprawy swego kolegi Dąbala, będącego pod sądem. Mowa Łańcuckiego dotyczyła przedewszystkiem „niesprawiedliwości”, jaka się dzieje Dąbalowi, następnie zawierała obelgi, pod adresem sądu, państwa polskiego, ostrej krytyce uległ i nowy rząd i sejm i społeczeństwo.

Podniecony tłum z wyciem chciał ruszyć przed sąd, rozbić go i wyrwać Dąbala z rąk sprawiedliwości. Powstrzymał ich tym razem sam Łańcucki, który uświadczyl, że byłoby to przedwezane, gdyż nie zapadł jeszcze wyrok.

Na mównicę próbowali też dostać się mówcy P. P. S., lecz nietylko nie zostali dopuszczeni, ale nawet niektórych poturbowano—we własnym domu.

Karkołomny skok spekulanta.

Jak skaczą waluciarze?

Skacze nietylko waluta. Jeszcze lepiej potrafią skakać handlujący walutą, oto przy kład: W czasie obławy przeprowadzonej we Lwowie na handlarzy walutą i złotem, poster. policji Michał Trzepel spotkał Izera Zweiga, który wyglądał dość podejrzanie. Gdy go zapytał o legitymację, Zweig uciekł do domu przy ul. św. Anny. Postorunkowy pobił go za nim, ten zaś uciekł aż na drugie piętro do jakiegoś mieszkania, które za nim się zamknęło. Policjant prawie szturmem drzwi zdobył, a wtedy okazało się, że Zweig z drugiego piętra po gzymsie uciekł na dół na podwórze. Ponieważ na dole go schwytano—ta

wprost cyrkowa sztuka na nie mu się nie udała. Przy aresztowaniu znaleziono mkp. 255,000 i 12 koron srebrnych. Akrobatę waluciarza przytrzymane w areszcie aż do wyjaśnienia, czemu on właściwie kark tak okropnie narażał.

Podziękowanie.

Zarząd Towarzystwa Dobroczynności dla chrześcijan w Częstochowie składa niniejszem serdeczne podziękowania Sp. Akc. Gnaszynskiej Manufaktury za hojną ofiarę mk. 200.000 jak również za pamięć o instytucji, która prowadząc Przysiółek dla starców i Bursę im Staszycy, stale walczy z brakiem funduszy, nie naprzykrzając się społeczeństwu o ofiary.

ANTONI JANUSZEWSKI
prezes zarządu Towarzystwa.

STÓJ I POMYŚLI

firma „WYGODA”

II-ga Aleja № 39.

Sprzedaje wszelkiego rodzaju obuwie najnowszych fasonów po cenach następujących:

Męskie lakiery od 14 — 17,000 mk.
Brazowe od 10 — 14,500 mk.
Chrom. Glemz, 9,500 do 11,500 mk.
Pantofle 15 proc. taniej.
Pióciennie od 3,800—7,000 mk.
Ranne od 1800 — 4,200 mk.
Sandaly w najlepszym gatunku po mk. 4,200.

Damskie wysokie: Brazowe od 11 — 15,000.
czarne glemzowe 10—12,000.
Białe od 7 — 8,000.
Pantofle lakiery od 10,500—14,000.
Zamszowe
Brazowe od 10 — 12,000.
Glemzowe od 7,500—9,000
Prunelki od 4,500—7,500.
Białe od 2,200 do 6,000.
Szare pióciennie od 2,200—4,500.
Ranne od 1600 — 4,200.
Sandalki po mk. 4,000.

Dziecinne buciki brazowe oraz sandalki w najlepszym gatunku. Przyjmuje obstalunki i wykonywam solidnie

firma „WYGODA”

w Częstochowie II-ga Aleja nr. 39

Właściciel J. Szybelman.

Przekonać się każdy może!

że tylko w

Magazynie Bławatnym p. f.
Kornberg i Szumacher

w Częstochowie I Aleja № 11
w podwórzu parter vis-a-vis i ramy

nabyć można w wielkim wyborze po najtańszych cenach

Trykotyny, jedwabie, wełny, bostony, zefiry, koszulowe, piócienna, kołdry pikowe i bajowe, serwety, ręczniki oraz białe płótna wszelkich firm po cenach fabrycznych!

Pracownia Gorsetów

p. f. „Jò z e f a”

III-cia Aleja 54 (parter)

poleca duży wybór gorsetów higienicznych, pasów brzusznych najnowszego systemu, zalecanych przez doktorów, pasów biodrowych, szelek do prostego trzymania się, biustonoszy, pończochy gumowe i t. p. Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów, również reparacje, pranie i prafasonowywanie. Ceny niższe.

Lekarz-dentysta

Zygmunt Lubczyński

Aleja 42 — wyjechał

Powróci w początku sierpnia.

Ciekawa nowina dla wszystkich!

Niniejszym podaję do wiadomości Sz. Kliencie! m. Częstochowy i okolicy, iż został otworzony **Magazyn Obuwia** pod firmą

M. B E R M A N A

I Aleja 8 sklep w podwórzu prawa strona. Posiadam na składzie w wielkim wyborze najnowsze fasony t. j. prunelki, lakiery, pióciennie jak również męskie i dziecinne. Przyjmuje obstalunki i wykonywam w ciągu 48 godzin.

Uwaga! Ceny konkurencyjne.

Lecznica Lekarsko-Dentystyczna
i Laboratorium zębów sztucznych
Lekarzy-dentystów

ARTURA BRONIATOWSKIEGO

i **MARKA GRÜNA** Częstochowa

ul. Panny Marji

(I Aleja) Nr. 8.

Przyjmują codziennie od 9-iej rano do 7 wiecz.

WAŻNE DLA PAŃ!

Baczność!

MAGAZYN

F. RUSSOCKIEJ

I Aleja № 9.

Poleca na Sezon letni Batysty Etaminy, Satyny tureckie na podszewki adamaszki, Gardiny, Szewioty, Bostony, Frotee, wełniane muszliny. Ostatnia Nowość. W wielkim wyborze firanki, prześcieradła, obrusy, kołdry, kapy.

i t. p.

BACZNOŚCI!

Również roboty ręczne i akład rysowniczy.

Aleksander Jaxa Dębicki

Geometra przysięgły

Kościuszki № 1, mieszkania 3.

Na mocy upoważnienia Ministerjum Robot Publicznych i Głównego Urzędu Ziemskiego, przyjmuje parcelacje, Komassacje, podziały pastwisk i inne pomiarowe roboty.

Każdy Oszczędza

kto stale robi swe zakupy u
J. RZĄSIŃSKIEGO

w Częstochowie Kościuszki 19 a poleca: trykotyny, jedwabie, gładkie i de-seniowe, wszelkie towary do wypraw ślubnych, cze-su-cza i alpaga marynarkowa, kurtki, materiały roletowe, płaszcze i rękawiki kąpielowe oraz inne sezonowe nowości.

Każdy się może przekonać!

Niebywała okazja!

Z powodu zmiany interesu

zupełna wysprzedaż
GOTOWEGO OBUWIA!!

Przyjmuje obstalunki wykonywam szybko Roboty solidne. Ceny niskie.

Czesław Tromczyński

Kościuszki 17, lewa oficyna parter.

DOKTOR

PAWEŁ BRONIATOWSKI

ul. Panny Marji 21 (obok teatru Paryskiego)

choroby weneryczne i skórne

Przyjmuje od 9 — 12 i od 4 — 7 po poł.

Panie od 12 — 1 w południe.

Teatr „ODEON”

Program od soboty dn. 8-go do środy dn. 12-go Lipca 1922 r.

Dziś!

Pierwszy obraz na sezon 1922-23 Wylwórnii „Svenska” w Kopenhadze — p. t.

„EROTIKON”

GRAJA:

Karin Molander — Tora Teje.

Lars Hanson — Anders Dewahl.

Torsten Hammaren — Vilhelm Bryde.

Reżyserja M. Stillera

UWAGA: Początek ostatniego seansu o godz. 10 ej wiecz. — Szczegóły w programach.

Dziś!

Wytworny film szwedzki w VI-ciu aktach z udziałem najwybitniejszych sił kinematograficznych.

TEATR PARYSKI

ul. Panny Marji 19.

Program od piątku 7 lipca i dni następnych.

Dla młodzieży dozwolone.

Najpotężniejszy amerykański serialowy obraz wytwórni „Universal Film Manufacturing Co L.td” w New-Jorku

„Czerwona Rękawiczka”

3cia Serja

sensacyjnego amerykańskiego dramatu w 6 aktach p. t.

Rozpaczliwa Próba

Akcja rozgrywa się w krajach południowo zachodnich Ameryki.

W roli głównej najodważniejsza artystka na świecie MARJA WALCAMP.

KINO „NOWY”

Program od soboty 8 lipca i dni następnych.

Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

Wybitny żydowski film historyczny obrazujący stosunki dworskie Króla Ahaswera, jego faworyta, Hamana i piękną Esterę p. t.

AHASWER Król Persów

w roli Hamana Michael Bohnen (Konsul duński Władcy świata)

Dramat historyczny w 6-ciu aktach

Biltey ulgowe i passe-partout ważne tylko na pierwszy seans.

Kino-teatr

„LEGUN”

ul. Dąbrowskiego 12.

Tylko 3 dni!

Program od piątku 7 do niedzieli 9 lipca włącznie.

Tylko 3 dni!

KRÓL OTCHŁANI

Sensacyjny dramat cyrkowy. W roli głównej Albertini.

Dla młodzieży dozwolone

Najporczywszy Ból głowy i migrenę

usuwa proszki z kogutkiem

„MIGRENO HERWOSIN”

Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne.

Ważne dla Panów!

W firmie

„Bławat”

I Aleja 14 (dom p. Frankiego)

rozpoczęła się wyprzedaż kurtów męskich na garnitury, spodnie i palta po cenach najniższych.

Świeżo nadeszły na sezon letni: zefiry, kretony, satyny, musliny, batysty, etaminy we wszystkich kolorach i desenjach. Wielki wybór jedwabów i trykotów.

Zróżko Polskie Jana Radziejewskiego

Krakowska 1, obok Stow. Rolniczego. poleca towary bławatne, konfekcyjne z fabryki „Częstochowlanka” po cenach fabrycznych, gotowe suknie damskie, dziecięce, bieliznę, wyprawy do chrztu, duży wybór bluzek, fartuchów i pończoch.

Najlepsze źródło taniego kupna! Zwracać uwagę na adres!

Lekarz-dentysta

Michał Grejniec

ul. Panny Marji (I Aleja) № 10.

Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1 po poł od 2-7 wiecz. Telefon 250.



ODCISKI

brodawki i skórę zgrubiałą na podszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa

„KLAWIOL”

wyrób Labor. Farmac. „AP. KOWALSKI” w Warszawie Miodowa 5 Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne.

Za 7000 Mk. na całe ubranie męskie z dobrego kurtu

Za 3.000 Mk. na całą damską suknię

można nabyć w znanej firmie

J. Dawidowicz i S-ka

I Aleja 7. Tel. 74.

Tamże nabyć można kurtki, bostony, szewioty, wełniane i bawełniane materiały oraz płótna. Nie wierzyć reklamom, lecz przyjdźcie i przekonajcie się. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Djagnostyczno-leczniczy

Gabinet Rentgenowski

Dr. Arnold Bram

Częstochowa, Kościuszki № 1.

Telefon № 450.

Okolo 250 osad

od 30 — 200 morgów za bardzo tania cenę zaraz na sprzedaż, również i domy ze składami, młyny i różne przedsiębiorstwa każdego czasu na sprzedaż

Kazmierczak, Wąbrzeźno Pomorskie ul. Kolejowa 14, telefon 126

Kawaler posiadający 3-letnią praktykę i świadectwo z ukończenia Kursów Handlowych, poszukuje posady pomocnika buchaltera w mieście lub w majątku. Oferty pod P. B. w Adm. „Kurjera”.

10 - 100.000 mk

miesięcznie może każdy uzyskać

przez lekką pracę we wolnym czasie po służbie.

Informacje udziela

TORUŃ Skrytka pocztowa № 4.

Komfortowa kamienica

3 piętrowa murowana przy ul. Bydgoskiej, 54 ubikacji, centralne ogrzewanie, gaz, elektryka do sprzedania za 13.000.000 mkp.

Pomorskie Biuro Komisowo-Handlowe

TORUŃ, Szeroka 37. Telefon 144.

Państwowa Szkoła

Budownicza w Poznaniu

rozpoczyna 15 września br. naukę w 4 wydziałach:

1. naziemnym czyli budowniczym.
2. podziemnym czyli robót inżynierskich
3. meljoracyjnym czyli ulepszenia roli i łąkowych.
4. w szkole mierniczej.

Opłaty szkolne wynoszące będą około 3.000 mk. rocznie. Zgłoszenia przyjmuje do 1 września br. Sekretariat Państw. Szkoły Bud., Rybaki 17—13 i 14 września odbędzie się egzamin wstępny.

Dyrektor.

Samochody do sprzedania:

1) Ciężarowy 4 tonny, siła 45 koni w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość: Łódź, Konstancynowska 106. Zdanowski, gospodarz domu.

— i —

2) Omnibus 12 to osobowy. Marki Rex simpleks. Wiadomość: Łódź, Zawadzka 44, Cichowski.

Spadki w Ameryce.

Konsul generalny Rzeczypospolitej w Chicago (Consulate General of the republic of Poland, 1115 N. Robey str. Chicago, Illinois) poszukuje spadkobierców zmarłych w Ameryce Polaków: śp. Kazimierza Srokowskiego, Józefa Opioly, Józefa Pietrzaka, Bronisława Szuleckiego.

Chłerek Magnezji, Magnezyt najtaniej sprzedaje Poznański, Warszawa, Marszałkowska 77.

Zgubiono kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Częstochowie na imię Wolfa, Jakóba Hechermana.

Pianino do sprzedania. Wiadomość III Aleja 62 m. 3 od godz. 2—4 po poł.

Młocarnia 60. Prasa my. Sławki pożarne okazują do sprzedania u inż. Dawidowicza Aleja 51.

Zgubiono dowód osobisty wydany na imię Walerji Pukiewicz.

Skradziono świadectwo zwolnienia z wojska na imię Jana Maronja wydane przez P. K. U. w Dąbrowie.

Różne siła, rąf, siatki druciane, tkaniny i krecone na ogrodzenia do parkanów, bufetów i okien wyrabia Władysław Scibrowski, Rynek Wieluński 32, telefon 324.